



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
22
GRUDNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 247 (15045)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Gorączka zakupów a realia

Świąteczne „cudonabieranie”

Pomimo że wielu z nas wie, iż okres przedświąteczny to okres cudów, pięknego oczekiwania i nadziei na spełnienie, to jednak nie ludźmy się. Nawet w tym wspaniałym czasie cudów nie kupimy kolorowego telewizora za połowę ceny czy witamin po superpromocyjnej cenie, ze zniżką równającą się liczbie lat przeżytych przez nas.

Przed świętami handlowcy na Litwie coraz częściej, coraz donioślej ogłaszają, że o połowę, o jedną trzecią... obniżają ceny. Oczywiście, że kampania ta jest pięknie zapakowana, zaopatrzona chwytliwymi hasłami grającymi na emocjach i uczuciach ludzi. Jednakże miejmy oczy szeroko otwarte, bo jak się okazuje, realnie znaczniejsze zniżki są stosowane tylko przy sprzedaży nielicznych wybranych towarów.

Jakiej reakcji oczekiwać po klientach, którzy z daleka widzą świecące się, maniące kolorowe reklamy i obiecujące rabaty? Bez większych oporów dają się złapać na haczyk handlowcom. Niestety, jest to totalne kłamstwo, że w okresie świąt wszystkie towary tanieją. Fakt ten potwierdzają również eksperci na podstawie przeprowadzonych analiz cen.

Stary model, ale z pańskim gestem

Według Julity Baranauskienė, eksperta ds. finansów rodzinnych w banku „Vilniaus bankas”,

Na szefa powiatu wileńskiego zaproponowano Gibasa — Stołki z PP

Stanowiska naczelników 4 powiatów obejmą kierownicy rejonowych wydziałów Partii Pracy. Prócz tego przedstawiciele tej partii zajmą fotele wiceministrów środowiska, opieki społecznej i pracy, komunikacji, oświaty i nauki, spraw zagranicznych, finansów i rolnictwa.

Wczoraj taką decyzję podjęto na posiedzeniu prezydium i frakcji PP. Zaproponowano, aby powiatem wileńskim, co do którego toczyła się najzacieklejsza walka, zakończona na rzecz PP, kierował szef wileńskiego oddziału tej partii Gintautas Gibas. Przedstawiciele tej partii będą kontrolowali powiaty: olicki, taurożański oraz uciański.

Na naczelnika powiatu olickiego zgłasza się kierownika rejonowego oddziału PP Robertasa Graudinisa, taurożańskiego — przewodniczącego



Oczekiwanie na święta nie powinno być okresem lekkomyślnej rozrzutności

Fot. Marian Paluszkiwicz

w ostatnich latach w kraju grudniowy poziom cen w porównaniu z cenami w listopadzie pozostaje prawie niezmienny. Przykładowo w grudniu ubiegłego roku ogólny poziom cen był identyczny z tym, który był w listopadzie. Odwrotnie — przed świętami ceny na niektóre towary nawet znacznie wzrastają!

Jak podaje Departament Statystyki, w grudniu ubiegłego roku przed Świętami Bożego Narodzenia artykuły żywnościowe zdrożały o 0,5 proc., zaś alkohol i wyroby tytoniowe zdrożały o 0,1 proc.

Okres przedświąteczny niektórzy obywatele uważają za najbardziej odpowiednią porę do dokonania poważnych zakupów: sprzę-

tu radiowego, wyposażenia kuchni, telewizorów, pralek itd. W ubiegłym roku w sezonie przedświątecznym sprzęt codziennego użytku stanął zaledwie o 1-3 proc. Jak informują eksperci, lodówki staniały o 2,2 proc., pralki — o 2,8 proc., zaś kuchenki — o 2,4 proc.

(Dokończenie na str. 3)

Złodziejom ziemi — kary pozbawienia wolności — Na ławie — mer i naczelnik

Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy wydał wyrok w sprawie przywłaszczenia działek gruntowych. Na karę więzienia zostali skazani naczelnik wydziału regulacji rolnych Stanislovas Žvirblis i jego zastępca Germanas Stagys.

Razem z nimi na ławie oskarżonych znalazł się również były mer miasta Wilna oraz były naczelnik powiatu wileńskiego Alis Vidūnas. Wobec niego sprawy dotyczące niespełniania obowiązków służbowych zaniechano w związku z przedawnieniem.

Stagys został skazany na 4 lata i 9 miesięcy więzienia, po zastosowaniu amnestii karę zmniejszono mu o jedną piątą. Oskarżono go o oszustwa, nadużywanie stanowiska służbowego i fałszowanie dokumentów.

Žvirblis w tej sprawie został skazany na 9 miesięcy pozbawienia wolności. W związku z amnestią karę zmniejszono mu o połowę. Były naczelnik wydziału regulacji rolnych oskarżony został o niespełnianie obowiązków służbowych — nie zapewnił tego, aby podwładny Stagys nie dopuszczał się niezgodnych z prawem czynności.

Žvirblis został skazany również w jednej sprawie związanej z machinacjami dotyczącymi parcel gruntowych. W tej sprawie wyrok już się uprawomocnił i skazany odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w wyroku.

Wspólnik machinacji wileńszczyzny Vikontas Jasevičius został skazany na 4 lata i 9 miesięcy więzienia, na podstawie amnestii karę obniżono mu o jedną piątą. BNS

Już się rozpoczęła prenumerata na rok

2005



W NUMERZE

Świat — 4

Nie przewiduje problemów

Prezydent Rosji Władimir Putin nie przewiduje żadnych problemów w przypadku zwycięstwa w wyborach prezydenckich na Ukrainie kandydata demokratycznej opozycji Wiktora Juszczenki.

Praworządność — 5

Fajerwerki nie dla wszystkich

Obecnie środki pirotechniczne na Litwie pozwala się sprzedawać w okresie krótszym niż w roku ubiegłym — od 20 grudnia do 15 stycznia. Wcześniej ten okres trwał od 1 grudnia do 20 stycznia.

Zdrowie — 6

Żołądek ma głos...

Lepiej nie dojeść niż się przejeść — ta zasada pasuje wszystkim bez wyjątku — zarówno dzieciom jak i dorosłym.

Reportaż — 8

Piękna nieznana Żmudź



Późną jesienią potoczył się nasz wehikuł na kołach szlakiem turystycznym na Żmudź.

Sentencja

Najtrudniej przeżyć następne pięć minut. Życie — to jest następne pięć minut.

MROŻEK



Ceny na targowiskach i w sklepach wileńskich

Szamotanina na każdym kroku

Pomimo że nie udało się zgodnie z uprzednio ułożonym planem do 31 grudnia br. zakończyć rekonstrukcji wileńskiego targowiska „Hale” (prace są dopiero w połowie), w pomieszczeniu hali przedświąteczny handel trwa na całego. Gospodarze sprzedają mięso, wędliny, warzywa, miód, grzyby itp.

Przedświąteczną gorączkę kupowania wyczuwa się już na każdym kroku: w sklepach, na targowiskach i nawet na ulicy. Jak wynika z badań statystycznych około 60 procent wilan przedświąteczne zakupy, w głębokim przekonaniu, że tam jest taniej, robi właśnie

na rynkach. Czy więc rzeczywiście taniej? Wiadomo, że w Wigilię nie możemy się obejść bez ryby, pierwszego dnia świąt zaś — bez mięs.

Jeśli chodzi o ryby, podstawowy świąteczny produkt, to z tym akurat nie jest najlepiej. Zarówno w sklepach, jak i na targowiskach w większości są przeważnie karpie. W sklepach ich cena sięga 6 litów, a na targowiskach — powyżej. Na targowiskach zdrożały łososie, bo kilogram świeżego łososia kosztuje prawie 16 litów. Cena mrożonego szczupaka morskiego wynosi 6,50 Lt. Kilogram dorsza kosztuje nieco ponad 5 litów. Jeśli wybór ryb jest raczej skromny i większość z nich są mrożone, to śledzi jest rzeczywi-

ście dużo i w przeróżnej postaci: od śledzi z głowami, aż po różnie przyprawiane filety i salatkę.

Cena tradycyjnego schabu wieprzowego zarówno w sklepach, jak i na targowiskach waha się w granicach 13-14 litów za kilogram. Kilogram mrożonego indyka kosztuje 11 litów, natomiast kilogram mrożonych indyjskich udek — 4,50 Lt. Świeże indyjskie filety — 17-18 litów. Mrożone kurczaki są po 4,50, świeże — po 6,50 Lt. Kilogram wieprzowej szynki bez kości kosztuje 8,50, a z kością — 7,50. Kilogram szynki wołowej bez kości jest o lit droższy od wieprzowej. Natomiast boczek wieprzowy można kupić po 8 litów.

W Wigilię nie możemy się też obejść bez grzybów, miodu, maku i żurawin. Na targowiskach za 50 g suszonych borowików sprzedawcy proszą 3-4 lity, a za półlitrowy słoik miodu — 16-18 litów. Szklanka żurawin kosztuje 2 Lt, a maku — 1 Lt. Żurawin w sklepach prawie nie ma, a więc trudno porównać ceny, ale mak w sklepach jest sporo tańszy, bo kilogram kosztuje nieco ponad 4 lity.

Prawdziwa przedświąteczna gorączka robienia zakupów na świąteczny stół jest w pełni. Jak twierdzą sami sprzedawcy, ludzie w tym roku kupują może nie więcej, ale jakościowo lepsze artykuły. Wielu poszukuje produktów ekologicznie

czystych. Coraz większym powodzeniem cieszy się mięso indyjskie i to właśnie świeże, aczkolwiek mrożonki też chętnie kupują. Wszystko to świadczy o coraz lepiej wyrobionym guście konsumenta i o tym, że wreszcie zaczynamy dbać o własne zdrowie i powoli odzwyczajając się od wielkiego obżarstwa.

Sprzedawcy w sklepach twierdzą, że zmieniają się także gusty odnośnie konsumpcji napojów alkoholowych. Ludzie coraz częściej kupują drogie nalewki, koniaki oraz dobre wytrawne wina. Sprzedają natomiast zwykłej wódki przed świętami znacznie maleje.

Julitta Tryk

Gorączka zakupów a realia

Świąteczne „cudonabieranie”

(Dokończenie ze str. 1)

Zwyczaj po cenach promocyjnych sprzedaje się te towary, których nadmiar zalega magazyny poszczególnych centrów handlowych. Zniżkom nie podlegają towary bardziej ekskluzywne, wyprodukowane przez renomowane firmy.

Znając skłonności klientów do robienia obfitych zakupów przed Bożym Narodzeniem pracownicy specjalistycznych sieci handlowych szukają starszych modeli telewizorów, pralek, etc. z wysprzedaży, które już są objęte zniżką producenta czy dostawcy. A więc „z pańskim gestem” dają tę zniżkę swoim klientom jako największy dar bożonarodzeniowy. Zniżki na niektóre towary jak magnez przyciągają klientów, którzy w rezultacie nie kupują ze zniżką. Ale rabaty oferowane przez konkretną sieć handlową pozytywnie działają na ich podświadomość i ostatecznie wybór.

Boże Narodzenie... co dzień!

Analitycy twierdzą, iż w grudniu szacuje się największe obroty. W grudniu ubiegłego roku w porównaniu do listopada obroty ze sprzedaży detalicznej były o 35 proc. wyższe.

Generalnie klienci podstępnie handlowców nie dostrzegają i realnie niezmienny poziom cen nie przeszkadza im w tym, by wydatkowali swoje oszczędności, a opętani gorączką przedświąteczną już nawet nie kupowali, tylko garnęli, wręcz chwytali rzeczy, które dwa tygodnie później mogliby spokojnie, bez pośpiechu kupić. W okresie przedświątecznym mieszkańcy Litwy wydają trzykrotnie więcej pieniędzy niż w zwykłe miesiące, a jak oceniają eksperci, utargi ze sprzedaży alkoholu zazwyczaj są o 30-40 proc. większe niż w zwykłym miesiącu.

Chociaż czterokrotnie wzrasta popyt na odzież i obuwie, największym powodzeniem cieszy się sprzęt użytku codziennego. W grudniu roku 2003 na Litwie

sprzedano 60 proc. więcej telewizorów i sprzętu elektronicznego niż w listopadzie.

Szyldy zachęcające do zakupów, typu „Boże Narodzenie co dzień”, rzeczywiście najpiękniejsze roczne święta sprowadzają do poziomu codzienności. Czyżby sensem świąt jest jak najwięcej zjeść, wypić, czy zrobić od lat odkładane zakupy? Szkoda, że dajemy się omamiać w tak niewybredny sposób. Polityka handlowców jest nastawiona tylko i wyłącznie na zysk, a więc wszystkie środki są dozwolone. Chociaż zgodnie z powyższą zapowiedzią handlarzy święto to ma trwać cały okrągły rok, nie zapominajmy też o tym, że wkrótce będzie Nowy Rok, potem walentynki, następnie Wielkanoc... A dla handlowców to zawsze szansa zarobić. Eksperci przestrzegają, by nie ulegać ich namowom, na chybił trafił kupować to, co nam z wielkim gestem oferują, a potem z wygórowanymi odsetkami spłacać zaciągnięte pożyczki.

Ekspert z „Vilniaus bankas” Julita Varanauskienė podliczyła, że grudniowe wydatki na jednego członka rodziny w kraju przekroczyły 700 litów, podczas gdy w pozostałe miesiące wynoszą zaledwie 500 litów. Jak wiadomo, dochody nie wzrastają w takim tempie, w jakim rosną koszty. Zdaniem Varanauskienė, ogólnie w kraju wynagro-



Generalnie klienci podstępnie handlowców nie dostrzegają i realnie niezmienny poziom cen nie przeszkadza im w tym, by wydatkowali swoje oszczędności
Fot. ELTA

dzenie za pracę w grudniu bywa o 4-5 proc. większe, ponieważ do tego przyczyniają się premie bożonarodzeniowe.

Wyszukane formy kłamstwa

Na pewno każdy z nas przyłapał ten lub inny sklep na oszustwie, przekreślaniu zawyżonych cen i wpisywaniu tych samych, po jakich poprzednio towary były sprzedawane. A te niezliczone „akcje” w supermarketach, podczas

których oferuje się nam po nieco niższej cenie nadpsute banany czy margarynę na pograniczu terminu spożycia? Co prawda, na to od dawna jesteśmy uczuleni. W okresie przedświątecznym chciałoby się więcej życzliwości doświadczyć również od handlarzy, a jednak...

— Jak długo żyję, nie słyszałam o takim ciekawym zakreślonym chwycie reklamowym. Wielu się dało złapać na tę zachętę. Oto czytamy na drzwiach do apteki sieci „Camelia”, że dostaniemy lek z rabatem takiej wielkości, ile mamy

lat. Nie dziwię się więc wcale, że kiedy przysłałam do apteki po swoje leki, zobaczyłam tam wielu ludzi w starszym wieku, łeciwich staruszek. Widocznie wszyscy ci ludzie myśleli, że posłużą się swoim wiekiem w celu uzyskania „lepszej” zniżki — opowiadała w rozmowie z „Kurierem” emerytka pani Jolanta.

Jak widać, apteki też nie stronią od tego, by oszukiwać ludzi. Tutaj, podobnie jak w większości największych supermarketów, można dostać zniżkę w stylu „1+1”, czyli płacisz za jedno opakowanie, a dostajesz dwie. Okazuje się, że płacąc za jedno opakowanie środka na obniżenie cholesterolu we krwi 58 Lt i dostając jeszcze jedno opakowanie, nie wygrywasz zbyt wiele. Opakowanie identycznego leku w innej aptece kosztuje 24,98 Lt! Arytmetyka prosta jak drut. Apteki, które oferują zdrowie ludziom, zwyczajnie puszczają ich w maliny. Najgorsze, że wszystkie te wielkoduszne akcje robi się pod przykrywką nadchodzących świąt.

Oczekiwanie na święta nie jest okresem lekkomyślnej rozrzutności. I chociaż z całego serca pragniemy nawzajem obsypać się prezentami, pamiętajmy o tym, że nawet gdyby święto miało trwać bez końca i tak kiedyś przyjdzie czas na codzienność.

Irena Mikulewicz

SPINTU PASAULIS
wyroby indywidualne i standardowe

2004%*

Obecnie zera się nie liczą!

* Są dodatkowe warunki

W Wilnie: salon centralny w Centrum Handlowym „Domus Galerija”, P. Lukšio 32, tel. 274 11 25, 8 682 64106.
Nowy salon, Ukmergės 283, tel. 276 09 71. Salon: Vytauto 8/7, tel. 260 82 52. Ekspozycja: Baldų namai „Skrāja”, Naugarduko 55a, tel. 233 32 90.
Ekspozycja: „Baldų rojus”, Kalvarijų, tel. 276 01 93

Putin o wyborach na Ukrainie

Nie przewiduje problemów

Prezydent Rosji Władimir Putin nie przewiduje żadnych problemów w przypadku zwycięstwa w wyborach prezydenckich na Ukrainie kandydata demokratycznej opozycji Wiktora Juszczenki.

„Szeffowie państwa przychodzą i odchodzą, a ukraiński naród pozostaje” — odpowiedział Putin na pytanie, czy uzna zwycięstwo Juszczenki za sukces, czy za porażkę.



Rekordowa suma 30 milionów funtów (45 milionów euro) została zrabowana z jednego z oddziałów Northern Banku w centrum Belfastu (na zdjęciu), stolicy Irlandii Północnej. Bandyci wzięli jako zakładników dwie osoby zatrudnione w banku. Rzeczniczka miejskiej policji potwierdziła, że skradziono „dużą sumę gotówki”, ale nie sprecyzowała, o jaką kwotę chodzi. Dodała, że „detektywi są w trakcie ustalania”, ile pieniędzy zrabowano.
Fot. EPA-ELTA

Kana Galilejska odnaleziona

Miejsce pierwszego cudu

Izraelscy archeologowie utrzymują, że odnaleźli w Galilei historyczną Kanę, która uchodzi za miejsce pierwszego cudu Chrystusa.

Jak poinformował wczoraj urząd odpowiedzialny za opiekę nad zabytkami, w Kfar Kana, w pobliżu Nazare-

tu, odkryto pozostałości zabudowań i jednej łaźni, które użytkowano przez 700 lat a w czasach rzymskich opuszczono. Według biblijnego przekazu Chrystus dokonał w Kanie Galilejskiej pierwszego ze swych cudów, przemieniając w czasie uroczystości weselnych wodę w wino.

Wspomnienia Tadeusza Żukowskiego, syna Ziemi Wileńskiej, losem rzuconego do Australii pt. „Niewola, tułaczka, wojenka” (8)

Zostajemy zwolnieni do... Wojska Polskiego!

Płynęliśmy drewnianą barką dwa dni. Po dobiegu do celu schodzimy na brzeg, znów ustawieni w cztery. Miejscowość robi miłe wrażenie: drewniane zabudowania, w lasku sosnowym domki dla obsługi, a dla więźniów baraki, dosyć duże.

Po skromnym posiłku mnie i kilku innych odłączają od reszty i „bojec” na koniu prowadzi nas polną dróżką kilka kilometrów, wśród dziewiczej przyrody. Dochodzimy do polany pomiędzy niewielkimi krzewami. Wśród drzew kilka pasących się koni... Zaczęliśmy od budowania dla siebie szałasów z gałęzi. Strażnik zapytał nas, czy będziemy stąd uciekać. W odpowiedzi zapytałem go: „A dokąd?”. Roześmiał się. Naszym zajęciem było koszenie i suszenie trawy, norma wynosiła pół tony na dzień, co było absolutnie niemożliwe do wykonania.

Chałupka z... puszek po konserwach

Niedaleko stał ogromny krzyż, a obok niego — maleńka

chałupka zbudowana z... puszek po konserwach. Zamieszkiwało w niej dwoje tubylców, Eskimosów czy Kałmuków. Wyszedłem do lasu, by poszukać grzybów — nie znalazłem, a las ten wydał mi się złowrogim, wystraszyłem się go i do dziś nie wiem dlaczego. Trawa tu rosła wysoka, z trudem poddawała się koszeniu. Wpadała do dołów, trzeba było ją wybierać rękoma. Wieczorem, po pracy gotowałem zacierkę z mąki przeznaczonej dla koni. Mąka była stęchła, ale mi smakowała...

Po kilku dniach wieczorem przyjechał „bojec” i wymienił nazwiska trzech Polaków, wśród nich i moje. Kilku Ukraińców, polskich obywateli również się domagało, by ich zabrał z tej pracy, ale nic z tego. Całe szczęście, że skończyły się dla mnie te sianokosy, bo na pewno zostałemby ukarany za niewyrobienie normy. Wyniki mojej pracy były żałosne.

Wróciliśmy do łagru. Gdzieś nas mieli stąd wywozić. Czekano na transport. Rozpoczęło się pisanie próśb, listów do rodzin na skrawkach papieru. Skierowano nas

Niezapowiedziana wizyta Blaira w Iraku

Zaskoczeni, ale szczęśliwi

Brytyjski premier Tony Blair, który spotkał się wczoraj w Bagdadzie z premierem Iraku Ijadem Alawim, wyraził nadzieję, że zaplanowane na 30 stycznia przyszłego roku irackie wybory parlamentarne odbędą się zgodnie z planem.

Blair złożył w stolicy Iraku niezapowiedzianą wizytę. Szeff brytyjskiego rządu przyleciał na stołeczne lotnisko na pokładzie samolotu transportowego C-130 Hercules. Bezpośrednio stamtąd poleciał śmigłowcem wojskowym

na spotkanie z Alawim w bagdadzkiej Zielonej Strefie — ufortyfikowanej dzielnicy, w której mieszczą się siedziby tymczasowych władz irackich oraz ambasady różnych krajów. Jego wizyta była utrzymywana w tajemnicy ze względów bezpieczeństwa.

Blair podkreślił, że irackie wybory powinny się odbyć zgodnie z planem i będą stanowić „podmuch demokracji”. Dodał, że odpowiedzialni za akty przemocy, do których dochodzi w Iraku, są w mniejszości.

Brytyjski premier spotkał się również z członkami Niezależnej Komisji Wyborczej, których pracę określił jako „trudną i niebezpieczną, a ich samych nazywał „bohaterami”, spełniających swoją misję mimo „obaw o własne życie”. W niedzielę rano w centrum Bagdadu trzech członków Niezależnej Komisji Wyborczej zostało zastrzelonych. „Wszyscy są zaskoczeni i szczęśliwi, że (Blair) przyjechał. Uważamy, że to bardzo ważne” — podkreślił rzecznik Alawiego.

125-lecie urodzin Stalina — bez rozgłosu

Nadal dzieli Rosjan

Rosja bez rozgłosu obchodziła wczoraj 125-lecie urodzin Józefa Stalina. Ponad 200 dawnych członków Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego zebrało się przed grobem Stalina pod murem moskiewskiego Kremla, gdzie oddało mu hołd.

Wieniec złożył też przywódca rosyjskich komunistów, deputo-

wany Duma Giennadij Ziuganow. Przewodniczący Dumy Państwowej Boris Gryzłow powiedział, że Stalin „cieszył się wielkim respektem wśród sojuszników koalicji antyhitlerowskiej i zrobił wiele dla zwycięstwa Związku Radzieckiego w II wojnie światowej”. Ponad 50 lat po wojnie Stalin w dalszym ciągu dzieli Rosjan — według niedawne-

go sondażu jedna trzecia populacji uważa go za nieludzkiego tyrana, który „spowodował śmierć milionów niewinnych ludzi”, a kolejna jedna trzecia kładzie głównie akcent na jego rolę w zwycięstwie w 1945 roku. Jeden Rosjanin na około sześciu jest zdania, że obecnie kraj potrzebuje podobnego do Stalina człowieka, który zaprowadziłby porządek.

70 laboratoriów opium i heroiny

Narkotykowy kraj

Około 70 laboratoriów przetwarzających opium i heroinę działa na pograniczu Afganistanu i Tadżykistanu — powiedział wczoraj na konferencji prasowej w Moskwie Oleg Chariczkin, wiceszef rosyjskiej Federalnej Służby Kontroli nad Obrotem Narkotyków.

Jego zdaniem, każda wytwórnia produkuje 10-20 kilogramów heroiny. Specjaliści szacują, że w 2005 roku produkcja opium w Afgani-

stanie sięgnąć może pięciu tysięcy ton. Chariczkin podał, że w br. pod uprawy maku obsiano 206 tysięcy hektarów ziemi. Według ONZ i innych organizacji, gospodarka tego kraju w 6-15 proc. zależy od narkotyków. Rosyjski urzędnik ocenia, że rozwiązanie problemu dostaw środków odurzających z Afganistanu potrwać może dziesięciolecia. W 2004 roku do tej pory służbom afgańskim udało się skonfiskować ok. siedmiu ton narkotyków.

Irak

Wybuch w Mosulu

Przyczyną wybuchu, który spowodował w amerykańskiej bazie wojskowej w Mosulu śmierć co najmniej 22 osób i zranił 50, był ostrzał raketowy i moździerzowy.

Taką informację podała agencja Reuter, powołując się na jednego z przedstawicieli Pentagonu, który prosił o nie podawanie nazwiska.

Inf. PAP opr. Z. Ż.

nych „zaków”, do których i mnie zaliczono. Często chodziliśmy do odsnieżania magazynów. Pod nieuwagę strażników robiliśmy dziurki w workach, jedliśmy surową mąkę lub ugniataliśmy z niej placki, przyklejaliśmy do nóg lub chowaliśmy pod pachy. Pewnego razu przy bramie wyjściowej kazano nam się rozebrać i znalezione przy mnie ugniecionej mąkę! Kosztowało mnie to trzy dni karceru, bardzo ciężkiego: stać nie można, siedzieć nie ma na czym, leżeć na nierównych deskach. Dostawałem 200 gramów chleba i kubek zimnej wody. Przeżyłem i to. Czasami pracowaliśmy przy budowie fabryki. Stały tam beczki z pokostem, a pewien lekarz doradził nam, że niewielkie ilości pokostu można zjadać, gdyż zawiera on tłuszcz. Maczałem w nim chleb lub nabierałem do małej buteleczki i w stołówce ukradkiem wlewałem do zupy.

Przedłużyć życie — uciąć sobie palec

Pewnego dnia pracowaliśmy

przy odsnieżaniu drogi. Wiał okropnie zimny wiatr. Rozcierałem co pewien czas sobie nos, bo mi marzło.

W nocy kilku z nas w baraku zamarzło na śmierć. Byli i tacy, którzy sami się okaleczali, ucinali palce u rąk lub nawet stopy, co ich chroniło od pracy poza obozem i w pewnym stopniu przedłużało życie, które tam nie było wiele warte. Sam byłem już skłonny do samookaleczenia.

Na szczęście, coś mnie wstrzymało od tej dramatycznej decyzji. Pewnego wieczora przychodzi oficer, wyczytuje nazwiska. Dla mnie czas się dłuży niemiłosiernie, bo moje nazwisko — według alfabetu — aż na końcu: na „ż”.

Wreszcie doczekałem się dobrej nowiny: jutro nie idziemy do roboty, zostajemy zwolnieni do... WOJSKA POLSKIEGO! Po wyjściu oficera zrobił się rwetes, radość nie do opisanego! Ci, którzy zostawali, przekazywali nam, szczęściarzom, adresy i listy do swoich rodzin.

(Pocz. w nr. 240, cd. w nast. nr.)

Świąteczne pokusy prowadzą do apteki

Żołądek ma głos...

Bogato zastawiony stół — to podczas świąt obowiązujący rytuał. Przeważnie nie spędzamy świąt licząc kalorie, jakbyśmy sobie nie przyrzekli. Zwykle przez te dni jemy dużo i tłusto, zgodnie z tradycją. Dlatego warto wiedzieć, jak sobie radzić, jeśli nie uda się nam oprzeć smakołykom. Wigilia to najlepszy moment również, aby się rozsmakować w pożytecznych rybach.

Lekarze na naiwne pytanie „jak się nie objeść” udzielają prostej odpowiedzi: nie objadać się. Lepiej nie dojeść niż się przejeść — ta zasada pasuje wszystkim bez wyjątku — zarówno dzieciom jak i dorosłym. Tymczasem w okresie poświątecznym z półek aptecznych znikają nie tylko, jak to zwykle o tej porze roku, preparaty wzmacniające układ odpornościowy czy antybiotyki zwalczające różnego rodzaju choroby przeziębieniowe, ale także różnorodne środki usprawniające trawienie.

Czy można utyć w trzy dni?

Można, choć to mało prawdopodobne — uważają specjaliści. Do kolacji wigilijnej siadamy zwykle z pustym żołądkiem, po całym dniu krzątania. A na wigilijnym stole potrawy są postne, z niewielką ilością tłuszczu, który jest przeciwieństwem największym „energodawcą”. Jemy ryby w galarecie, faszerowane — potrawy tradycyjne, wykwentne nawet, lecz zdrowe i mało tuczające. W tym wypadku tylko zupełne zapomnienie mogłoby zaszkodzić naszej sylwetce.

Ale dwa kolejne dni, to już prawdziwa próba silnej woli. Kuszni będziemy wędlinami, pieczonym mięsem — potrawami tłustymi i ciężkostrawnymi. Lecz nie ma powodu, by ich nie spróbować. Jeden większy posiłek nie zwiększy obwodu bioder, natomiast kilkudniowe objadanie się, tak! Wówczas, według dietetyków, uruchamiają się mechanizmy odpowiadające za zgromadzenie składników odżywczych w organizmie. I nic tego nie zmieni. Przy absolutnym lenistwie bezkarnie możemy zjadać tylko tyle kalorii, ile potrzebne jest do utrzymania podstawowej przemiany materii.

Picie alkoholu a nadciśnienie

Ciśnienie... na czczo

Osoby pijące alkohol na pu- sty żołądek mają większe ryzyko nadciśnienia, niż te, które spożywają go do posiłków.

Takie wnioski wyciągnęli naukowcy z Uniwersytetu Stanu Nowy Jork w Buffalo, którzy przebadali grupę 2 tys. 609 zdrowych osób między 35. a 80. rokiem życia. Wiadomo, że alkohol podnosi ciśnienie krwi, a picie go w dużych ilościach sprzyja nadciśnieniu. Potwierdziły to również najnowsze badania —



Na pewno nikogo nie obrażymy jeżeli odejdziemy po dwu godzinach siedzenia przy stole, by porozmawiać. W ten sposób unikniemy pokusy podjadania
Fot. archiwum

Poświąteczna gorączka w aptekach

Specjaliści pocieszają — można jeść wszystko, ale zaraz dodają — tylko w małych ilościach. Na pewno nikogo nie obrażymy jeżeli odejdziemy po dwu godzinach siedzenia przy stole, by porozmawiać. W ten sposób unikniemy pokusy podjadania. Radzą nie szykować dużych ilości jedzenia, by nie dojadać resztek po świątach. Tym co się mimo wszystko obawiają, że nie uda się poskromić nadmiernego apetytu, proponują zażyć preparat pęczniący w żołądku zanim usiądą do stołu — da on uczucie sytości, opóźni wchłanianie pokarmu. Należy pamiętać, że alkohol jest bardzo kaloryczny, a jeśli jemy ciasto, pijmy kawę i herbatę bez cukru. Warto wybrać się również na spacer czy wrócić do domu z przyjemnością na piechotę.

Wygląda jednak na to, że większość nie stosuje się do zaleceń lekarzy. Dowodem na to chociażby „poświąteczna gorączka” w aptekach. W okresie tym okresie z półek aptecznych znikają nie tylko, jak to zwykle o tej porze roku, preparaty wzmacniające układ odpornościowy czy antybiotyki zwalczające różnego rodzaju choroby przeziębieniowe, ale także różnorodne środki usprawniające trawienie.

— Owszem, spróbować trzeba wszystkich dwunastu dań, ale wystarczy rzeczywiście tylko spróbo-

wać, tymczasem wielu tę tradycję „nieco” koryguje i... zapomina o umiarze. W dodatku tradycyjnie na stole mamy dużo potraw mącznych — rozważa Regina Banevičienė, aptekarz z filii Apteki Miednickiej.

Jak mówi, ludzie odwiedzają najczęściej aptekę, kiedy już mają kłopoty z trawieniem. Raczej nie zdarza się, żeby nabywali leki zawczasu.

— Na kłopoty z trawieniem proponujemy znane powszechnie leki — Enzystal, Mezym, środki fermentacyjne, na poważniejsze kłopoty — krople żołądkowe, herbatki przyspieszające wydzielenie żółci — opowiada aptekarka.

By pomóc żołądkowi, aptekarka radzi rozejrzeć się w domu za ziółkami nagietka. Niezwykle skuteczna jest herbatka kminkowa i woda mineralna. Regulują trawienie suszone śliwki. Zawierają bardzo dużo błonnika. Wieczorem należy wrzucić do szklanki trzy śliwki i zalać je przegotowaną wodą. Rano, zaraz po przebudzeniu, wypić przygotowany napój i zjeść śliwki. Siemię lnu zaś jest znakomitym środkiem przeczyszczającym. 3 łyżki tego produktu należy popić dużą ilością płynu (1/2 l). Substancje zawarte w siemieniu pęcznięją i pobudzają trawienie.

Ryby na krótko wracają do łask

Ryby goszczą na naszych sto-

łach zwykle w piątki. Tymczasem powinniśmy je jeść dwa, trzy razy w tygodniu, gdyż są bogate w nienasycone kwasy tłuszczowe omega-3, których nasz organizm potrzebuje ok. 1-2 g dziennie. Dietetycy biją na alarm, abyśmy jadaliby mniej mięsa. Jego miejsce doskonale mogą zastąpić ryby. Wigilia to najlepszy moment, aby się w nich rozsmakować.

Ryby są bogatym źródłem lekostrawnego białka, witamin z grupy B, witamin A i D. Zawarte w rybach morskich kwasy omega-3 obniżają ciśnienie i krzepliwość krwi, są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania układu nerwowego. Ryby mają także i tę zaletę, że są niskokaloryczne. Gatunki chude w 100 g zawierają około 70 kcal, tłuste — powyżej 200 kcal. Toksykologzy jednak przestrzegają, że te cenne dla naszego organizmu... ze względu na dużą zawartość wody w tkankach szybko się psują. Dlatego kupując je warto im się najpierw dokładnie przyjrzeć. Śnięte, lecz świeże ryby mają skrzela jasnoczerwone i wilgotne, pokrywają skrzelowe ściśle do nich przylegają, łuski są błyszczące, mocno osadzone, skóra czysta, oczy błyszczące, wypukłe. Mięso jest jędrne, sprężyste, trudno poddaje się naciskowi palca. Kupując ryby mrożone, zwróćmy uwagę, aby były twarde. Uwaga! W potrawach przygotowanych z nieświeżej ryby wyczuwa się wyraźnie smak tranu.

Ostrożnie z grzybami!

Tymczasem specjaliści z Biura Informacji i Kontroli Zatruc Państwowego Centrum Zdrowia Środowiskowego ostrzegają, że zielonki, dotąd uważane za nietrujące grzyby mogą się okazać trujące. W listopadzie br. r. nawet zanotowano na Litwie przypadek śmiertelny na skutek zatrucia dużą ilością tych grzybów, w Europie od 1992 r. było 12 przypadków zatrucia zielonkami, 3 z nich były ze skutkiem śmiertelnym. Co jest znamienne, wszyscy którzy się zatruli spożywali dużo tych grzybów i kilka razy dziennie. Oszacowano, że nie należy jeść ich więcej niż 150 g w ciągu doby, a już w żadnym wypadku — kilka dni z rzędu. Poza tym, zarówno konserwowane jak i suszone, goszczące na naszym stole wigilijnym, swoje właściwości trujące zachowują. Również pragną nas uczulić na inne dania wigilijne, m. in. mak. Zawiera opium, który hamuje funkcję jelit. Jak podkreślają, sliżyki i makowce nie stanowią zagrożenia dla zdrowia, ale mleka makowego, nazywanego na Wileńszczyźnie podsytą, zbytnio nie należy się delektować.

Toksykologzy z Biura Informacji i Kontroli Zatruc Państwowego Centrum Zdrowia Środowiskowego całodobowo udzielają porad telefonicznie pod bezpłatnym nr. (8-5) 236 20 52 lub 8 687 53378.

Dietę zacząć od... łaźni

Po świątecznym maratonie warto przypomnieć sobie o tzw. zimowej diecie, pomocnej w usunięciu szkodliwych substancji, które się zdążyły wytworzyć podczas bezustannego trawienia. Najprostszym i najlepszym sposobem, by oczyścić i jednocześnie wzmocnić organizm są kilkudniowe ściśle diety. Osobom, którym z trudem udaje się ograniczyć w jedzeniu dietetycy proponują kompromis — na pewien okres wyrzucić się mięsa i dań nabiałowych. Dietę najlepiej zacząć od... łaźni. Kąpiel w gorącym powietrzu organizm przygotowuje do aktywnego samooczyszczenia. Tuż po wyjściu z łaźni warto wypić szklankę kwaśnego kompotu z brusznicy, który przyspieszy pracę jelit, wątroby i nerek.

Edyta Szalkowska

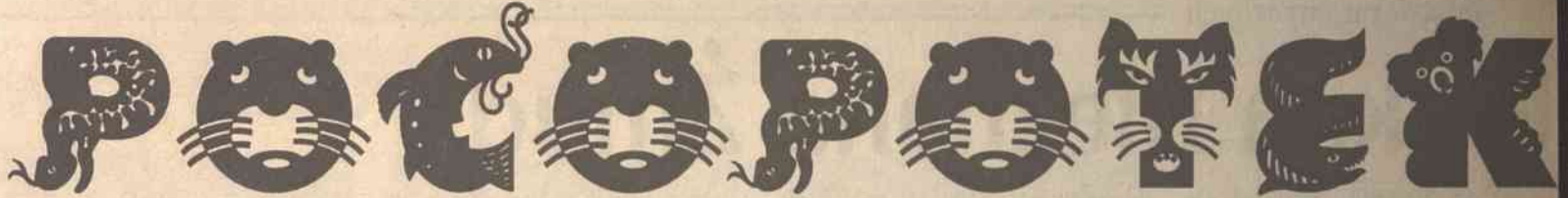
Na konsultacje do Domu Polskiego

Lekarze Polskiego Stowarzyszenia Medycznego udzielają nieodpłatnie konsultacji profilaktycznych w siedzibie PSML, na parterze Domu Kultury Polskiej w Wilnie (ul. Naugarduko 76).

Prezes Stowarzyszenia Bronisława Siwicka poinformowała redakcję, że lekarz internista przyjmuje pacjentów w każdą środę od godz. 16 do 17. Należy się uprzednio zarejestrować pod numerem tel. 233 61 71. Natomiast lekarz onkolog przyjmuje w pierwszy i trzeci czwartek miesiąca w godz. 17-18. Konsultuje również lekarz ginekolog, który przyjmuje w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godzinach 18.30-19.30.

Rejestracja pod numerem tel. 8 685 21718

wpływa korzystnie na dwa czynniki związane z ryzykiem nadciśnienia — obniża poziom związków tłuszczowych we krwi i sprzyja rozpuszczaniu skrzepów zatykających naczynia. Po drugie, jedzenie obniża ilość alkoholu wchłanianego z żołądka do krwiobiegu. W rezultacie, stężenie alkoholu we krwi rośnie wolniej i nie osiąga tak dużych wartości jak u osób pijących na czczo. Dzięki temu wzrost ciśnienia krwi również jest mniejszy. Opr. E. Sz.



Siedzę sobie teraz przed komputerem, słucham dźwięków świątecznej pozytywki i myślę o was wszystkich. Życzę Wam najwspanialszych, wesołych i zdrowych świąt – choinki pod sam sufit, pięknych prezentów, padającego z nieba białego puchu, spod którego zabłyśnie w Wigilię pierwsza gwiazdka. Chciałabym, aby wszystkie Wasze twarze były uśmiechnięte i aby spełniły się Wasze życzenia. Aha, jeszcze jedno. Święta Bożego Narodzenia to czas zgody i przyjaźni, więc jeśli ktoś z was jest n kogoś obrażony, niech odłoży na bok urazę i przelamie się oplatkiem.

Wasza Pucutka

IMIENINY OBCHODZA

22 grudnia

FRANCISZKA – wrażliwa, szlachetna, opiekuńcza. Oddana rodzinie i domowi. W stosunku do ludzi odznacza się serdecznością, lubi im udzielać pomocy w trudach ich życia.

HONORATA – ambitna. Wymagająca szacunku dla swoich przekonań, dla siebie i dla swego otoczenia. Sprawiedliwa i dobra, chociaż nieraz zmienna.

ZENON – silny, gniewny i miłośnik. Lubi panować nad otoczeniem.

23 grudnia

SŁAWOMIR – lubi być sławny i pracuje na to usilnie. Lubi spokój. Jest dobrym rozjemcą. Życzliwy. Uczynny.

Wiktoria – wszechstronny umysł. Stała w przekonaniach. Łatwo przystosowuje się do otaczającej ją rzeczywistości. Religijna. Kocha przyrodę.

24 grudnia

ADAM – niezależny, analizujący. Ograniczony w swoich inicjatywach ze względu na brak zaufania do siebie, ale lubiący podkreślać swoje znaczenie. Lubi spokój.

Ewa – dobry obserwator życia ludzkiego. Inteligentna, wrażliwa. Dobroduszna, ale często zmienna w swoich poglądach. W niesprzyjających warunkach potrafi być intrygantką.

25 grudnia

ANASTAZJA – konsekwentna w postanowieniach, kulturalna, czasem kapryśna. Wspaniałomyślna. Wrażliwa na otoczenie.

26 grudnia

DOMINIK – sprawiedliwy, dobry człowiek. Jego dążeniem jest chęć niesienia pomocy innym. Umie być wyrozumiały dla każdego i tłumaczyć to trudnościami życia.

27 GRUDNIA

ŻANETA – inteligentna, przywódcza, żądna władzy, sławy i oddawania jej należnego szacunku. Jest opiekuńcza, troskliwa, dbająca o rodzinę.

28 grudnia

ANTONI – umysł krytyczny, wszechstronny. Dobry znawca ludzkiej natury. Uparty i zmienny. Konsekwentny w powziętym raz postanowieniu.

NAJSERDECZNIJSZE
ŻYCZENIA
IMIENINOWE!

NIE ZAPOMNIJ O PREZENTACH

Idą Święta!

nie zapomnij o prezentach!

DLA MAMY:

stos całusów
na znak, że ją bardzo kochamy.

DLA TATY:

Kosz uścisków,
Żeby wiedział, że jest nam potrzebny
Na co dzień i w niedziele,
I żeby pamiętał, że dzieciom jest
z tatą najweselej.

DLA BABCI:

Paczka z uśmiechami od ucha do
ucha,
Żeby pamiętała, jak jest nam
miło,
Kiedy wiemy, że babcia nas
zawsze wysłucha.

DLA DZIADKA:

Wór podskoków i hopsów
do sufitu,
Żeby nie zapomniał, że na
widok dziadka
Wnuki aż pieją z zachwytem.

A DLA BRACI, SIÓSTR, KUZYNÓW
I KUZYNEK

Po paczce słodkich landrynek
Oraz po pełnej garści zabawy
w najlepszym gatunku,
Albo i więcej,
Żeby na cały rok starczyło
Tego подарunku.

Anna Sójka

Niezwykłe święto, niezwykle wyrazy

Niedługo Wigilia i Boże Narodzenie. Nazwa tego święta, podobnie, jak nazwy potraw wydają się nam tak oczywiste. Jednak Wigilię i dwa dni świąt nazywamy Bożym Narodzeniem dopiero od XVIII wieku.

Aż do XVIII wieku Boże Narodzenie nazywano powszechnie Godami – od wyrazu god – znaczącego „rok”. Gody w liczbie mnogiej to moment zetknięcia dwóch lat. Ponieważ Boże Narodzenie dawniej obchodzono razem z Nowym Rokiem – stąd nazwa świąt „Gody”.

Ciekawe jest też pochodzenie nazwy najpopularniejszej chyba zupy wigilijnej – barszczu. Pierwotnie zupę gotowano z rośliny zwanej barszczem. Potem wprowadzono zmieniono barszcz na buraki, jednak nazwa zupy pozostała bez zmian.

Kolejna potrawa z listy 12 dań to pierogi. To „rodzina” prasłowiańskiego słowa „piróg”. Prawdopodobnie pochodzi od słowa „piera”, które oznaczało nadziewane ciasto. Ten wyraz natomiast pochodzi z języka praindoeuropejskiego i oznaczał pierwotnie „woreczek”.

Ciekawe jest też pochodzenie słowa piernik – wywodzi się ono od przymiotnika pierny, pochodzącego z kolei od słowa pierz (dzisiaj to pieprz). Piernik jest to więc „ciasto pieprzne, korzenne”. Dawniej nazywano piernik miodownikiem, czyli ciastem z miodem.

CHOINKOWY KALENDARZ

W wielu domach choinkę ubiera się w przeddzień Wigilii. Robią to rodzice, gdy dzieci już śpią, żeby nazajutrz rano była niespodzianka. Ale o wiele przyjemniej jest ubierać choinkę samemu, prawda? Będzie pachnieć i cieszyć oczy do 6 stycznia, czyli święta Trzech Króli. Ostateczna data rozbierania choinki jest dzień 2 lutego (święto Matki Boskiej Gromnicznej).

Co wisi na choince?

Gwiazda – na samym czubku ma przypominać o innej sławnej gwiazdce, która zaprowadziła pasterzy i trzech mędrców ze Wschodu do stajenki betlejemskiej, w której urodziło się Dzieciątko. Niestety, nie udało się ustalić, co oznacza często zastępujący gwiazdę szpic.

Łańcuchy – z kolorowego papieru, bibułki, słomy, koralików i innych materiałów symbolizują więzy rodzinne, które podczas świąt Bożego Narodzenia są szczególnie silne.

Jabłka, orzechy, cukierki, pierniczki i inne słodkości – to by pierwsze ozdoby choinkowe, zanim zamieniono i zawieszono na niej szklane świcidelka – bombki.

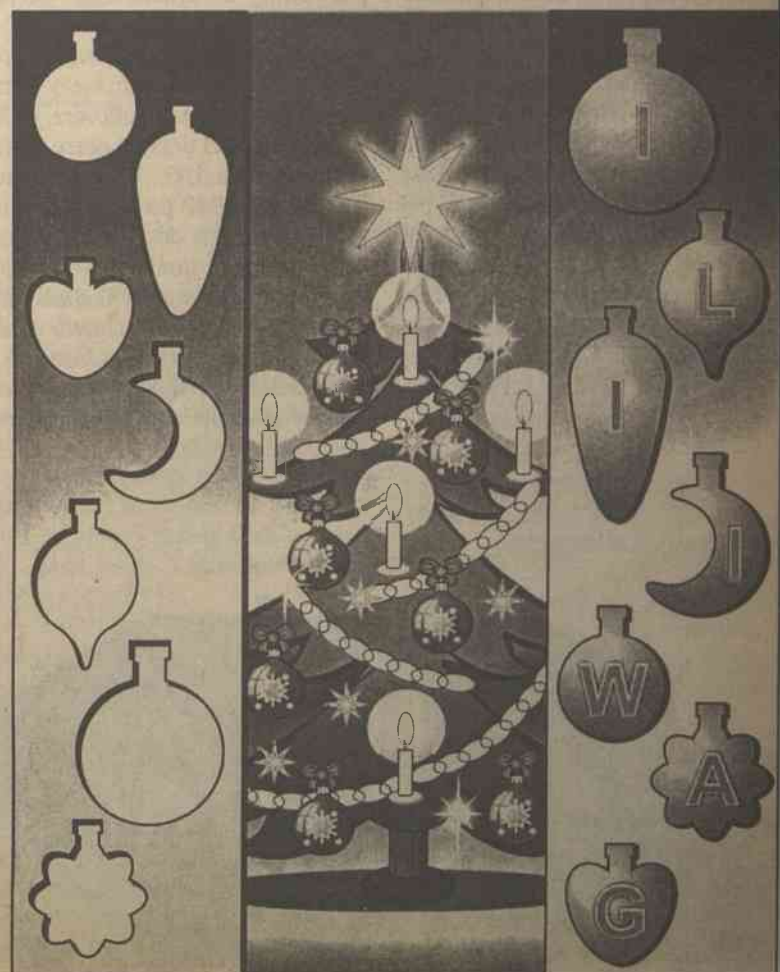
Pierwsze lampki elektryczne na choince, zamiast tradycyjnych świeczek, pojawiły się w Niemczech w 1882 roku. Dopiero 40 lat później zabłyśły elektryczne światełka na choince przed Białym Domem w Waszyngtonie.

ALE DOWCIP!

Kolega pyta sąsiada stojącego nad stawem z wędką:
– Ile karpia na święta już złowiłeś?
– Jak złowię tego, co właśnie stuka w splotnik i
jeszcze dwa, to będą trzy...

BOMBKI

Spróbujcie dopasować bombki do ich właściwych miejsc. Litery na nich, czytane kolejno, utworzą rozwiązanie.



Na szlakach turystycznych

Piękna nieznana Żmudź

Późną jesienią potoczył się nasz wehikuł na kołach szlakiem turystycznym na Żmudź. Grupajechała pod opieką ZM ZPL, a personalnie pani Alicji Pietrowicz z pilotem Andrzejem Pileckim.

Autokar pełny, turyści wierni, wytrzymali, bez kaprysów w porównaniu z pogodą. Ta dopisała jedynie gęstą powłoką mgły, a w drodze powrotnej prawdziwym ulewnym deszczem za szybami. Ale za to mieliśmy już ze sobą to, cośmy zobaczyli i wewnątrz przeżyli.

Jazda od przystanku do przystanku

Inaczej się tego nie da nazwać. Raptem jednego dnia sześć historycznych miejscowości! To raczej rekonesans, pierwsze wstępne podejście.

Szydłów. Pozornie najlepiej znana miejscowość. To bazylika mniejsza pw. Narodzenia NMP, obok Dom Papieski, ślad pielgrzymki Jana Pawła II, odwiedzającego Litwę w 1993 roku. Ośrodek kultu maryjnego z ponadto odrębnie zbudowaną modernistyczną kaplicą wg projektu Antoniego Wiwulskiego.

Wszystko to mające swą aurę nowego poznania, dotyku. Jeżeli osiemnastowieczna bazylika robi wrażenie czegoś już sędziwego, to kaplica — na wskroś nowoczesna. Tuż za jej fasadą — wysoka skarpa cmentarna. Nie bez nazwisk polskich. Obok siebie nazwiska Strumiłłów, Kimontów, Strawińskich, Bortkiewiczów, Miżutowiczów, Litwińskich, Bożyczków, Krzyżanowskich, Witkowskich na równi z litewską tranlitteracją tychże.

Bazylika o ciekawym rozwiązaniu wnętrza, niespotykanej bogatej oprawy chóru (ornamenty roślinne, zwierzęce), ambony, nie mówiąc o ołtarzach. Trafiamy jednak na niepełne oświetlenie o tej porze naszego zwiedzania, ponadto fragmenty wystroju są w remoncie. Zaglądamy do bocznej kapliczki z relikwiami, które znaleziono w wykopanej z ziemi skrzyni w miejscu, jakie wskazał ślepy starzec. Kiedyś tam pastuszkom miała się ukazać postać Matki Boskiej. Szaty liturgiczne, pastorał, dokumenty — ze świątyni katolickiej zamkniętej podczas reformacji. Przede wszystkim obraz cudami słynący w ołtarzu Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Obraz ten inaczej zwany Matki Boskiej Szydłowskiej ukoronowano jako drugi po ukoro-

nowanym wizerunku MB w Trokach (trzeci to NMP w Ostrej Bramie). W Szydłowie odbywają się coroczne odpusty 8 września — w dniu Narodzenia NMP, albo potocznie Matki Boskiej Siewnej.

Może dlatego jakoś baczniej obserwujemy krajobraz, mimo mgły. Pola, sady, mijane oplotki. Różne — z sadami i bez, ogrodzone, albo i nie, czasami puste, opuszczone chaty, nie lepsze od tych na Wileńszczyźnie, a nawet bardzo podobne. Może ta część Litwy też nie ma lepszych gleb tu i ówdzie? Dużo tu lasów, trochę mokradeł. Uwagę ściąga ozimina. Dziwi tylko, dlaczego tak ogromnie szerokimi rzędami zasiana? Medytuję na tą zagadkę.

I oto wiem, co to jest! To porośnięte od nadmiaru wilgoci oziminy, ale nie siano, a z niezebranych przekosów, które zostały na polu! Długie szmaty takich pól. Pamiętam, w samym końcu sierpnia kwitła na innych połaciach Litwy gryka, co widzieliśmy podczas poprzedniej jazdy turystycznej. Na pewno została na polach, bo nie zdążyłaby dojrzeć.

Cytowiany — zespół kościelno-klasztorny

Jeszcze trochę i mamy następną perłę żmudzka — Cytowiany. Tkwi mi w pamięci długi, długi zapis przeżyć Eugeniusza Romera, ostatniego ich właściciela. Z tą lekturą przeżywałam jego perypetie tragicznych losów. Ród zasłużony, jego pokolenie niewątpliwie postępowe dla gospodarki Litwy, dla życia społecznego. Co tu teraz ujrzyć?

Oto na niedużym wzniesieniu szeroko rozległy słynny zespół — kościół z klasztorem bernardynów wraz dziedzińcem zamkniętym w czworobok arkadową galerią. Wewnątrz tego ostatniego ponadto kaplica z świętymi schodami. Kościół pierwotnie o charakterze gotyckim, po różnych rekonstrukcjach i uzupełnieniach pięknie zharmonizowany z renesansem i barokiem. Fundatorem był Andrzej Wołłowicz, onże wtedy właściciel dóbr, chorąży WKŁ i starosta żmudzki. W ozdobnym kościele pw. NMP po prawej stronie w bocznej nawie dostrzeżemy barokowy nagrobek fundatora — dzieło artystów z pracowni Wilhelma van den Blocke. Inny w podobnym typie np. Antoniego Burby (późniejszego właściciela). W Wilnie podobny Lwa Sapiehy znajduje się w kościele św.

Michała. Jednak są to rzadkie zabytki na Litwie.

Cóż, zostaje wielki niedosyt zwiedzania, kontemplowania. Czekaj dalej atrakcja.

Najstarszy dwór na Litwie

Kielmy. Brzmi to mi nadzwyczaj blisko, choć nogę tu stawiam po raz pierwszy. Za przyczyną nazwiska właścicieli — rodu Grużewskich. Dyrektorką mojej szkoły była pani Helena Grużewska, córka Witolda. Oboje spoczywają na cmentarzu w Sużanach. Dyrektorka, jednocześnie polonistka, uczyła też historii. Nazwisko to spotykałam na płytach na warszawskich Powązkach. Skąd ono tam, czy tu?

Okazuje się, że majątek należący do książąt Sołomereckich w XVI wieku został sprzedany przybyłemu z Mazowsza Pawłowi Grużewskiemu. Właśnie Grużewscy zbudowali tu zbór kalwiński. Toteż nie widać tu z daleka świątyni.

Do obejrzenia zaś rozległy stary park, trawnik przed wiekowym dworem, jednym z najstarszych zachowanych na Żmudzi. Grużewscy przez 300 lat — od Pawła poprzez jego potomnych, kończąc na Janie — aż do 1939 roku posiadali w swej pieczy tę ziemianką posiadłość. Np. wymowny rys do rodu: synowie byli wyznawcami Kalwina, córki zaś były katoliczkami — taki rodzinny kompromis, a po prostu piękny przykład tolerancji wyznaniowej, skądinąd wszak charakterystycznej od czasów WKŁ.

Kroże związane z imieniem Sarbiewskiego

Znów naprzód, nieco po drodze lokalnej, zwirowanej, do Kroż. Miejscowość kryjąca tajemnice historyczne.

Jedna z najstarszych parafii, erygowanych za Jagiełłę i Witolda. Wspaniały pobenedyktynski kościół, barok wg projektu jezuita architekta Tomasza Żebrowskiego. Pamiętny krwawą rzeźnią kroską w 1893 roku dokonaną przez kozaków carskich za sprzeciw uczynienia z niego cerkwi. Dziś to upamiętnia stosowna tablica.

Fasadę zdobią dwie figury w bocznych nawach świętych — Benedykta i Scholastyki, których ziemskie szczątki spoczywają w znanym klasztorze włoskim na Monte Cassino.

Nieco w odległości przyciąga magnes resztek kolegium jezuickiego. Resztek w samej rzeczy. Został tylko gmach bursy i zakonserwowane kamienie.

W przeszłości w tych słynnych Atenach Żmudzkich wykładał nie mniej słynny Maciej Kazimierz Sarbiewski, również rodem z Mazowsza, a z łacińska się piszący Sarbievius. Nauczał portyki, sam tworzył swe łacińskie ody. Jedną z nich poświęcił też na cześć hetmana Jana Karola Chodkiewicza, fundatora tej świetnej uczelni.

Wykładali tu również Wojciech Wijuk-Kojałowicz, tenże Tomasz Żebrowski, czy Karol Wyrwicz —



Cytowiany — kościół ze skrzydłem gotyckim klasztoru

późniejszy uczony, rektor Collegium Nobilium w Warszawie.

Wornie — siedziba biskupstwa

Znów krajobraz zasnuty mgłą, ale się widzi to stada krów, tam góry opadłych jabłek w sadzie, a tu po drodze mężczyzna prowadzi czwórkę koników — takie małe, grubaśne „żemajtuki”, chyba już rzadkość. Aby rasa nie wyginęła, ktoś zapewne je hoduje.

Oto już Wornie. Dostojna fasada kościoła św. Piotra i Pawła, dawna katedra żmudzka. Tu w niej kanonikiem był m. in. znany Piotr Royzjusz, wspomniany jako Hiszpan we fraszce Jana Kochanowskiego. Maciej Strykowski również tu pisze swą „Kronikę polską, litewską...” wydaną w 1582 roku.

W kościele znać splendor dawności — dużo posągów i portretów biskupich. W kryptach spoczywać ma 13 biskupów. Zabalsamowane szczątki w szklanych trumnach Józefa Arnulfa Giedroycia i Szymona Giedroycia mogliśmy obejrzeć dzięki uprzejmości księdza, który nam po litewsku opowiedział nieco o dziejach świątyni. Natomiast ich kamienne sylwetki ustawione na narożu dawnego seminarium duchownego wyrzeźbił Gediminas Jokubonis. Z Worna-

mi są związane nazwiska księży, późniejszych biskupów — Macieja Wołoncewskiego-Valančiusa, Antoniego Baranowskiego-Baranauskasa, historyka Szymona Dowkonta-Daukantasa i in.

O zmierzchu — Retów Ogińskich

Dopadamy do bram miasta już o tyle późno, że nie zajrzemy do neoromańskiego kościoła pw. św. Michała Archaniola, wybudowanego na tej nadmorskiej równinie swymi wieżami. Ogromna fasada zadziwia rozetami, co jest bodaj jedynym ich przypadkiem występowania na Litwie. Grupę przyjmuje dyrektor muzeum — w dawnej szkole muzycznej. Opowiada o Ogińskich, imponującej niegdyś ich posesji. Ba, tylko park obejmował całe 60 ha. Ślad świętności został im. in. w ocalałej bramie, przy której wejścia strzegą po obu stronach groźnie wyglądające monumenty lwów.

Powrót w ciemnościach. Na szczęście jedziemy magistralą Klajpeda-Wilno. Deszcz ino dzwoni o szyby. Ale warto było lyknać nie tylko jego kropel, ale i tej dawki wizualnej tak pięknej, a tak mało znanej — co wciąż podkreślał pan Andrzej — Żmudzi.

Danuta Werowska
Fot. autorka



Kielmy — najstarszy dwór ziemiański na Żmudzi



Kroże — tyle zostało z Aten Żmudzkich

Tradycyjny doroczny turniej warcabowy w Domu Kultury Polskiej

„Warcabowa” rodzinka



Podczas turnieju warcabowego przy stołach w Domu Kultury Polskiej zasiadli miłośnicy tej gry obojga płci i w różnym wieku

W ubiegłą sobotę w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się tradycyjny doroczny turniej warcabowy, którego organizatorem jest Klub Sportowy „Polonia”. 26 uczestników z rejonów sołecznickiego, wileńskiego oraz Wilna rywalizowało o tytuły najlepszych warcabistów turnieju w trzech kategoriach wiekowych.

26 miłośników gry w warcaby obojga płci i w różnym wieku rywalizowało w minioną sobotę o tytuły najlepszych w trzech kategoriach wiekowych — do lat 12, od 12 do 18 oraz powyżej 18 lat. Na doroczny turniej warcabowy zorganizowany tradycyjnie przez KS „Polonia” Wilno stawili się miłośnicy warcabów z Sołecznik, Mickun, Kowalczuk, Niemenczyna, Czarnego Boru, Rukojń oraz Wilna.

Głównym sędzią zawodów i ich dobrym duchem była arcymistrzyni Władysława Androłojć-Walukiewicz, w przeszłości trzykrotna mistrzyni Związku Radzieckiego.

Jak poinformował „Kurier” Henryk Mażul, wiceprezes KS „Polonia”, zawody odbywały się według zasady „każdy z każdym”. Przeciwnicy rozgrywali po dwie

Skutki lokautu

Najwięcej w Rosji

Ponad 300 hokeistów z amerykańskich i kanadyjskich klubów zdecydowało się na grę w Europie na czas lokautu w NHL — poinformowała Międzynarodowa Federacja Hokeja na Lodzie (IIHF) na swojej stronie internetowej.

Wczoraj zatwierdzonych zostało kilkanaście transferów do drużyn w Europie zawodników, którzy w poprzednim sezonie występowali w NHL. Najwięcej, bo aż 76 hokeistów, trafiło na lodowiska do Rosji. Inni zostali zatrudnieni m.in. przez zespoły szwedzkie (61) i czeskie (55). Mariusz Czerkawski (poprzednio grał w New York Islanders) wybrał Djurgården IF (Szwecja). Sezon 2004/05 w NHL miał się rozpocząć w połowie października — lokaut jednak uniemożliwił inaugurację rozgrywek. Powodem przerwy w lidze jest brak porozumienia między władzami NHL i organizacją hokeistów tej ligi (NHL-PA) w sprawie umowy regulującej m.in. zasady płac.

partie — raz grając bierkami białymi, raz czarnymi.

Rewelacyjny Michał

W kategorii do lat 12, w której przy stołach zasiadło 8 uczestników, rewelacyjnie spisał się młody i mający niezłe perspektywy na przyszłość Michał Kaczkowski z Rukojń. Wygrał zdecydowanie. Aż o sześć punktów wyprzedził on Alinę Kutko, która z dorobkiem 18 punktów uplasowała się na miejscu drugim. Tyleż punktów zgromadziła Ewa Songin i o tym, kto zajmie drugą, a kto trzecią pozycję decydowała dodatkowa partia, w której lepsza okazała się Alina. Czwarte miejsce w tej kategorii wywalczyła córka arcymistrzyni — Wioleta Walukiewicz, uczennica klasy drugiej Szkoły Średniej im. J. Śniadeckiego w Sołecznikach.

Triumf Pociejów

W kategorii od 12 do lat 18 nikt nie dał rady przedstawicielom rodziny Pociejów z Kowalczuk. Na turniej warcabowy w DKP przyjechało ich trzech — Agata, Dominik oraz Mirosław. Najlepszą z Pociejów i w ogóle w kategorii do lat 18

Rozgrywki koszykarskie o puchar portalu internetowego

Spotkanie z liderem

Łatwe zwycięstwo w rozgrywkach koszykarskich o puchar największego na Litwie portalu koszykarskiego eurobasket.lt w ostatniej kolejce pierwszej rundy uzyskali koszykarze „Kuriera Wileńskiego”. Bez gry na ich konto z wynikiem 20:0 wpisane zostało zwycięstwo nad drużyną z gimnazjum im. A. Vienuolisa. Dzisiaj natomiast „kurierowcy” na własnym parkiecie rozegrają niezwykle ważny mecz, a ich przeciwnikami będą liderzy rozgrywek grupy A — koszykarze drużyny Concept Events&Media.

Koszykarze z gimnazjum Vienuolisa w ubiegłą sobotę nie stawili się na mecz i „Kurier Wileński” zwycięstwo i punkty na swe konto zdobył walkowerem. Takiego „prezentu” nie sprawią koszykarze drużyny Concept Events&Media. Są liderami rozgrywek i na pewno za darmo punktów nie oddadzą. Ko-



Arcymistrzyni Władysława Androłojć-Walukiewicz wśród młodocianych miłośników warcabów

okazała się Agata. Uzbierała ona 28 punktów i pewnie wygrała, zostawiając w pobitym polu brata Dominika (24 pkt.) oraz Jarosława Wieromeja z Rukojń. Brat Mirosław startował w kategorii powyżej osiemnastu lat, ale na podium się nie załapał. Ciekawostką jest, że w rodzinie Pociejów w warcaby grają wszyscy — matka, ojciec oraz pięcioro dzieci. Prawdziwa „warcabowa” rodzinka.

Nie tylko od grania i śpiewania

Pełne emocji i napięcia pojedynki stoczyli uczestnicy w kategorii powyżej lat 18. Świadczy o tym chociażby fakt, że różnica pomiędzy zdobywcą pierwszego i trzeciego miejsca wynosiła zaledwie jeden punkt.

Wygrał Hieronim Czernis z Czarnego Boru, który — jak się okazało — nie tylko śpiewać i grać potrafi. Zresztą, jak sam zwycięzca przyznał, przedtem niejednokrotnie uczestniczył on w mistrzostwach Litwy w warcabach wśród nauczycieli, gdzie osiągał niezłe wyniki. Czernis i nauczyciel wychowania fizycznego z Mickun Antoni Narkiewicz zgromadzili po 27

punktów, ale pierwsze miejsce przypadło panu Hieronimowi, który lepiej wypadł w bezpośrednim pojedynku — jedną partię wygrał, a w drugiej zremisował. Na trzecim miejscu uplasował się znany propagator i miłośnik bodajże wszystkich dyscyplin sportowych, nauczyciel wychowania fizycznego ze szkoły średniej w Rukojniach — Feliks Stankiewicz, który miał punkt straty do zdobywców pierwszej i drugiej lokaty.

Nagrody

Zdobywcom pierwszych trzech miejsc w turnieju warcabowym zostały wręczone nagrody ufundowane przez KS „Polonia” w postaci specjalnie na tę okazję wytłoczonych medali, dyplomów oraz gier planszowych. Zdobywcy pierwszych miejsc w dodatku otrzymali książkę autorstwa wilnianina Edwarda Burzyńskiego, mistrza Litwy w warcabach stupolowych. Pozycja ta, będąca swoistym abecadłem zarówno dla początkujących jak i zaawansowanych warcabistów, została wydana w Polsce i po polsku.

Zygmunt Żdanowicz
Fot. archiwum

znali tylko jednej porażki w meczu z ubiegłorocznymi zdobywcami pucharu portalu internetowego — koszykarzami drużyny BC TŪTA Meškos.

Spotkanie pierwszej kolejki rundy rewanżowej zapowiada się więc jako niezwykle interesujące, a kibicom przypominamy, że zostanie ono rozegrane na parkiecie sali sportowej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Wilnie. Początek o godz. 18.15.

Przed spotkaniami rundy rewanżowej drużyna „Kuriera Wileńskiego” spisywała się dobrze i w rozgrywkach grupy A znajdowała się na miejscu 3-4. Ma szanse jednak poprawić swą sytuację w tabeli, gdyż to ona będzie gospodarzem meczów rewanżowych. Jak wiadomo w domu i ściany pomagają.

Inf. wł.

Stronę na podstawie inf. wł. i PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

Sprintem

• Grający w Barcelonie Brazylijczyk Ronaldinho został Piłkarzem Roku w plebiscycie Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Drugie miejsce zajął Francuz Thierry Henry z Arsenalu Londyn, a trzecie Ukrainiec Andrij Szewczenko z AC Milan.

• Kanadyjczyk Thomas Grandi wygrał wczoraj w austriackim Flachau slalom gigant, zaliczany do klasyfikacji alpejskiego Pucharu Świata. Grandi uzyskał czas 2.15,90. Wyprzedził prowadzącego po pierwszym przejeździe Szwajcara Didiera Cuche'a (2.16,05) oraz Amerykanina Bode Millera (2.17,00).

• Amerykański pływak Michael Phelps i brytyjska lekkoatletka Kelly Holmes wygrali plebiscyt Światowego Stowarzyszenia Prasy Sportowej (AIPS) na najlepszych sportowców roku.

• Piłkarze beniaminka ekstraklasy Cracovii złożyli w Watykanie wizytę Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Papież jest od wielu lat sympatykiem tego klubu. Przyjmie delegację Cracovii na audiencji prywatnej.

• Allen Iverson (Philadelphia 76ers) został siódmym koszykarzem w historii NBA, który w dwóch kolejnych meczach ligowych zdobył co najmniej 50 punktów. W poniedziałkowym spotkaniu przeciwko Utah Jazz (101:103) uzyskał 51 pkt.

• Brazylijski piłkarz Roberto Carlos chce opuścić Real Madryt. Według sportowego dziennika „As”, 31-letni obrońca poprosił władze klubu o rozwiązanie obowiązującego do 2007 roku kontraktu.

• Protest mieszkańców Muju zakłócił wczorajsze spotkanie w Korei Południowej, mające na celu wyłonienie kandydata tego kraju do organizacji zimowych igrzysk olimpijskich w 2014 roku. Rywalem Muju jest Pyeongchang.

• Fernando Morientes, zawodnik Realu Madryt być może zagra w Liverpoolu. Angielski klub piłkarski potwierdził zamiar negocjowania z Realem w sprawie zakupu Hiszpana.

• Tegoroczne finały piłkarskich mistrzostw Europy w Portugalii przyniosły organizatorom zysk rzędu trzy do czterech milionów euro — poinformował prezydent portugalskiej federacji piłkarskiej Gilberto Madail.

• Jedna osoba zginęła, a siedem zostało rannych w wypadku autokaru z czeską drużyną hokejową Sareza Ostrawa, do którego doszło 15 km na południowy wschód do Pragi.

• Reprezentant Grecji w podnoszeniu ciężarów Leonidas Sampanis, zdobywca brązowego medalu w kategorii 62 kg na igrzyskach olimpijskich w Atenach, został oskarżony przez prokuraturę o świadome stosowanie niedozwolonych środków dopingowych.

• Grający w Bayerze Leverkusen Dimitar Berbatow został uznany najlepszym bułgarskim piłkarzem 2004 roku. Najlepszym trenerem mijającego roku wybrano Christo Stoiczkowa, selekcjonera bułgarskiej drużyny narodowej.

ŚRODA 22. XII

- 6:00 Dzień dobry
- 9:00 Godzina małych gwiazd
- 9:55 Filmy anim. „Czarownica Sabrina”
- 10:50 Honor kraju
- 11:30 Wieczorny autograf
- 12:20 Popołudnie z Ćekuolisem
- 12:45 Pytanko
- 13:00 Drogi. Samochody. Ludzie
- 13:30 Witaj, komputerze
- 13:55 W interesie społeczeństwa
- 14:50 Dobry nastrój
- 16:25 Filmy anim.
- 17:20 Wiadomości (ros.)
- 17:55 Film anim.
- 18:30 Dziennik
- 18:45 S. „Wolffs”
- 19:40 Blisko - daleko
- 20:25, 22.09 Loteria „Perlas”
- 20:30 Panorama
- 21:10 Klub prasowy
- 22:10 Poglądy Bartkusa
- 23:00 Wiadomości
- 23:10 Dramat „Krótkie historie”

- 7:05 Telesklep
- 7:20 Film anim.
- 7:45 Pomoc TV
- 8:15 Komedia
- 9:10 S. „Dzikuska”
- 10:10 S. „W wirze namiętności”
- 11:10 Program rozr.
- 12:00 Komedia „Mali niegodziwcy”
- 13:35 Filmy anim.
- 14:45 S. „Rebeka”
- 16:40 S. „Dzikuska”
- 17:40 Nomeda
- 18:45 Wiadomości
- 19:10 Ekipa
- 20:00 Pomoc TV
- 20:30 Labirynty
- 21:35 Reality show
- 22:45 Wiadomości
- 23:15 S. „X-files”
- 0:15 Z obu stron muru
- 1:15 Komedia „Długo i nieszcześnie”

- 7:00 Poranek NTV
- 8:05 Film anim.
- 9:00 Film fab. „Pocałunek węża”
- 11:00 S. „Drogowe wilki”
- 12:00 NTV dziś
- 12:30 S. „Bogaci i sławni”
- 13:30 S. „Tajemnice miłości”
- 14:30 W swoim kręgu
- 15:30 S. „Bogaci i sławni”
- 16:30 S. „Tajemnice miłości”
- 17:30 „Geras”
- 17:55, 20:55 Gra Bożonarodzeniowa
- 18:00 NTV dziś
- 18:30 Wiadomości
- 18:55 Puls
- 19:05 Film fab. „Prawie doskonały rabunek banku”
- 21:00 Program rozr.
- 21:30 „Krzyk” - magazyn publ.
- 22:00 Wiadomości
- 22:30 S. „Rajskie wodospady”
- 23:00 Autofani
- 24:00 S. „Ładacznice”

- 7:30 Światło Ewangelii
- 8:05 Thriller „Jeden, osiem, siedem”
- 10:00, 14.00, 20.00, 22.15 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, wynajęcie
- 6:30 Szokująca dokumentalistyka
- 6:55 Nasze zwierzęta
- 7:25 Telewitryna
- 7:40 Melodramat

TANGO TV

- 10.30, 13.45, 17.00 Przewodnik wolnego czasu
- 10.45 Reklama
- 11.15 Film fab. „Słodkie życie”
- 13.15, 14.30 Telesklep
- 15.00 Komedia „Granica marzeń
- 17.15 Reklama
- 18.00 Film krym. „Nad dachami Schwerinu”
- 20.15 Film fab. „Policjant - twardziel”
- 22.30 Film fab. „Purpurowe ślady”

TVPOLONIA

- 10.10 Telesklep
- 10.25 Film anim.
- 10.50 Tangorama Live
- 12.15 S. „Przygody Sindbada”
- 13.10, 18.30 S. „Żonaty i dzieciaty”
- 14.00 Tangorama Live
- 15.30 S. „Złota rączka”
- 16.00 Inny świat
- 17.00 S. „Agencja NAS”
- 18.00 Film anim.
- 19.30 Tangorama Extreme
- 21.00 S. „Cobra 2”
- 22.00 Dramat „Tam dokąd zaprowadzą marzenia”
- 0.05 Znajomość SMS
- 7.00 Kawa czy herbata
- 9.00 Wiadomości
- 9.11 Pogoda
- 9.15 Cafe serio
- 9.25 Kawa czy herbata
- 10.00 Wiadomości — skróty
- 10.05 Budzik — program dla dzieci
- 10.10 S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”
- 11.00 S. dok. „Kochaj mnie”
- 11.25 30 ton! — lista, lista — lista przebojów — magazyn muz.
- 11.55 Anna Dymna: spotkajmy się — magazyn
- 12.25 Plus minus — magazyn ekonomiczny
- 13.00 Wiadomości
- 13.15 „Klan” — telenowela
- 13.40 Więści polonijne — magazyn
- 13.55 „Plebania” — telenowela
- 14.20 Forum Polonijne — program publ.
- 15.05 Piękniejsza Polska — magazyn
- 15.30 Tam gdzie jesteśmy
- 16.00 Animowany Świat Wyobraźni
- 16.20 Znaki czasu — program religijny
- 16.40 Zwierzowiec — magazyn
- 17.00 Budzik — program dla dzieci
- 17.25 S. anim. „Powrót do Wiklinowej Zatoki”
- 18.00 Teleexpress
- 18.15 Sportowy Express
- 18.25 Barbórka w Bolesławiu — reportaż
- 18.45 Nie tylko dla komandosów
- 19.05 Miliard w rozumie — teleturniej
- 19.30 Anna Dymna: spotkajmy się — magazyn
- 20.15 Dobranocka
- 20.30 Wiadomości
- 20.53 Sport
- 20.59 Pogoda
- 21.05 Prosto w oczy — program

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie „Polak Roku 2004”

Kandydaci Plebiscytu

Anna Adamowicz, wykładowca Wileńskiej Pomaturalnej Szkoły Rolniczej w Białej Wace, „Ciotka Frankowa”

Franciszka Abramowicz, prezes kowieńskiego oddziału ZPL

Ks. proboszcz Mirosław Balciewicz, parafia pw. Przemienienia Pańskiego (Porudomino, rejon wileński)

Genowefa Chomańska, działaczka polska w Kownie
Waleria Jałowicka, bibliotekarka, Kowno

Henryk Kasperowicz, przedsiębiorca, kierownik zespołu „Zgoda”

Artur Ludkowski, dyrektor Domu Kultury Polskiej w Wilnie

Zofia Matarewicz, dyrektorka szkoły-przedszkola „Wilia”, dyrektorka spółki transportowej „Sofina”

Michał Mackiewicz, prezes ZPL, redaktor naczelny „Magazynu Wileńskiego”

Nadkomisarz Antoni Mikulski, kierownik służby badań przestępstw Głównego Komisariatu Policji m. Wilna

Agnieszka Olszewska, piosenkarka, kierownik projektu, agencja

reklamowa „Reklamos auditas”

Ks. proboszcz Jacek Paszenda, parafia św. Jana Bosko, Wilno

Leokadia Poczykowska, posłanka na Sejm

Alina Pacowska, kierownik zespołu „Kotwica”, Kowno

Irena Rymkiewicz, kierownik artystyczny zespołu wokalnego „Can-

ta Cownensis”, Kowno

Antoni Stankiewicz, inspirator założenia Klubu Przyjaciół „Kuriera Wileńskiego”

Hanna Szumiłło, aktorka, Kowno

Jarosław Wołkonowski, doktor nauk humanistycznych, prezes Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy

Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2004”

Zgłaszany kandydat

Imię nazwisko, adres i telefon zgłaszającego:

Na powyższym kuponie należy wpisać nazwisko kandydata. Uwaga! Na jednym kuponie można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata (kuponu nie kserować). Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 24 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Prosimy o wpisanie na kuponie swojego imienia, nazwiska oraz adresu, ponieważ każdy kupon będzie uczestniczył w loterii. Dodatkowa informacja pod nr. tel. 260 84 44.

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARAN. To będzie bardzo pracowity tydzień. Jeśli chcesz, aby Twoje plany powiodły się, to musisz się dobrze zorganizować. Zachowaj także wzmoczoną czujność w każdym swoim działaniu.

BYK. Czekaj Cię dziś sporo pracy. Jest jednak nadzieja, że Księżyc w Twoim znaku obdarzy Cię dobrą energią i pomoże uporać się z każdym zadaniem. Ważne, abyś zdążył ze wszystkim jeszcze przed Świątami. Uważaj na swoje zdrowie.

BLIŹNIĘTA. Dzień zapowiada się pracowicie. Wieczorem da jednak o sobie znać coraz większe zmęczenie. Nie załamuj się, ale wytrwale dąż do celu. Zrezygnuj jednak z zadań, które wiążą się z jakimkolwiek ryzykiem.

RAK. Przed Tobą nerwowy i pracowity tydzień. Na szczęście Twoja kondycja jest w miarę dobra. Jednak bez aktywnej pomocy bliskich trudno będzie uporać się z niektórymi obowiązkami.

LEW. Mimo nawału zajęć, nie będziesz miał zbyt wielu powodów do narzekania. Wszystkie sprawy ułożą się według planów i życzeń. Jedyne braki w finansach mogą zakłócić Twoje dobre samopoczucie.

PANNA. Wciąż jeszcze jesteś w trudnym okresie astrologicznym. Nie marnuj więc dobrej energii na sprawy mało ważne. Pamiętaj, że nie zawsze musisz być perfekcyjna i najlepsza. Sterylność i dokładność nie zmieniają Świąt na bardziej radosne.

WAGA. Pomimo nawału zajęć najbliższe dni nie powinny być dla Ciebie uciążliwe. Jednak domowe porządki i zakupy wypełnią Ci każdą wolną chwilę. Zrób sobie dobry plan działania i trzymaj się go, a na pewno ze wszystkim zdążysz.

SKORPION. Dzisiaj wszystkie Twoje zajęcia wymagają cierpliwości i samodyscypliny. W pracy nie podejmuj żadnych ważnych decyzji. Twoja intuicja może Cię zawieść. Nie ufaj jej więc zbyt. Poszukaj kogoś, kto zna się na rzeczy i ma większe zawodowe doświadczenie.

STRZELEC. Ostatnio żyjesz już tylko pracą i Świątami. Nic więc dziwnego, że jesteś coraz bardziej zmęczony. Dziśszego dnia także upłynie Ci pracowicie. Nie przejmuj się tak wszystkim. Pomyśl o sobie.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj będziesz w swoim żywiole. Nawał spraw i zajęć nie pozwoli Ci na chwilę wytchnienia. Uważaj jednak, abyś nie wyczerpał swoich życiowych baterii. Zastanów się, czy naprawdę tylko Ty masz patent na dokładność i solidność w pracy?

WODNIK. Dzień w miarę spokojny i sprzyjający pracy. Ty sam czujesz się świetnie pomimo wielu dodatkowych obowiązków. Plany, które realizujesz, uda Ci się doprowadzić do szczęśliwego finału.

RYBY. Wykorzystaj jak najlepiej energię, którą obdarza Cię dziś Kosmos. Wprowadź na prośbę wszystkie zaległe sprawy tak, aby nie zakłócały radości Świąt. W swoim działaniu zachowaj jednak ostrożność i rozwagę.

LIETUVA
ul. Pylimu 17
Repertuar
na 22 grudnia
WIELKA SALA

„Shrek II” — godz. 12.00, 15.30, 19.15.
„Niesmiertelni” — godz. 17.15.
„Mobilny” — godz. 21.00.
„W głębi oceanu” — godz. 13.45.

SALA 88
„Lalka” — godz. 14.30, 18.45.
„Misja: krowy” — godz. 13.00.
„Terminal” — godz. 16.30, 20.45.

Wybory najbardziej zasłużonych
30 grudnia w Trockim Domu Kultury odbędzie się Wieczór Dzięczynny, na którym dyplomami zostaną uhonorowani ci, którzy są najbardziej zasłużeni dla Troku, dzięki którym łatwiej się żyje w tym mieście.
Wszyscy chętni do oddania swego głosu są proszeni do 22 grudnia poinformować pocztą elektroniczną ruma-i@trkr.bst.lt

OGŁOSZENIA

PRACA

Poszukuję specjalisty z zakresu statystyki do analizy danych do pracy naukowej.
Vilnius, tel. 8 650 32008

Kobieta (44 lata, ze znajomością jęz. polskiego, rosyjskiego, litewskiego, obsługi komputera) poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 267 09 20

Kierowca posiadający furgon ciężarowy (długość 5 m, wysokość 1,7 m) szuka stałej lub dodatkowej pracy. Landwarów, tel. +370 6772 8361

Księgowa poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 267 63 43, 8 606 19477

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy w szkole lub przedszkolu. Tel. 262 36 61

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię samochody — GAZ69, Pobieda, części zamienne, opony, plandekę.
Vilnius, tel. 8 600 91729

Tanio sprzedam strój św. Mikołaja. Tel. 238 42 92

Najlepszym prezentem — rasowy kotek rasy perskiej, chętny zabawy i pieszczotliwy.
Vilnius, tel. 8 686 07119, 279 06 23

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:
0,6x0,3x0,2
0,6x0,15x0,2
0,6x0,4x0,19
Dostarczamy na miejsce.
Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98571

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Najlepszym prezentem — komputer Sony „PLASTATION”. Dokumenty, skompletowanie, 10 CD. 270 Lt.
Vilnius, tel. 8 686 07119, 279 06 23

Sprzedam krawężniki drogowe.
Vilnius, tel. 8 685 04083

USŁUGI

Naprawiamy sprzęt autoserwisowy i obrabiarki do metalu.
Vilnius, tel. 8 606 05964

Pielęgniarka wykonuje masaż, przyjeżdża do domu. Nie- drogo. Tel. 8 653 57793

„Dokąd pędzisz, zimo biała? Do Świętego Mikołaja!”

Drogie dzieci, weźcie przykład z zimy i przybiegnijcie na spotkanie ze Świętym Mikołajem do Domu Kultury Polskiej przy ul. Naugarduko 76 w Wilnie!

26 grudnia o godz. 13.00 – zabawa przy choince (cena 2 Lt).

2 stycznia o godz. 12.00 i 15.00 – bajka „Królowa i rozbójnicy” przygotowana przez Polski Teatr w Wilnie i zabawa z Mikołajem (cena 5 Lt).

Rezerwacje i wszelkie informacje pod nr. tel. 233 36 63

Zapraszamy

(Zam. 028)

LISENAS **PRODUKCJA CUKIERKÓW**
LIZDARŲJŲ AKCINĖ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

SZKOŁA JAZDY Auto Akademia

Zaprasza na kursy kierowców kategorii B w językach litewskim i rosyjskim.

nowy program komputerowy Stosujemy zniżki uczniom i studentom

Vilnius, Geležinkello 3 (obok dworca) oraz Šv. Jono 9 (na starówce).
Tel. 260 85 99, tel.kom. 8 613 11485.

Dom gościnny na Zarzeczju

w okolicach Starego Miasta

oferuje:
• wynajęcie sali bankietowej
• wynajęcie pokoi hotelowych
Obsługa w języku polskim. Niskie ceny.

ZAPRASZAMY!

Vilnius, Polocko 63 A,
tel.: +370 5 210 58 61, +370 684 74296

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

Zawód inżynier elektryk
Minimalne wykształcenie wyższe
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1500-2500 Lt
Wymagania doświadczenie pracy w prowadzeniu robót montażowych elektryczności niskiego napięcia
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Aktinolitas”
Informacja tel. (8 5) 273 37 62

Zawód ślusarz narzędziowiec
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie 500-2000 Lt
Charakter pracy produkcja niestandardowych wyrobów metalowych
Wymagania nawyki konstruktorskie
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Terdina”
Informacja tel. (8 5) 275 97 83

Zawód monterzysta
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1000 Lt
Wymagania doświadczenie pracy w montowaniu parapetów, kapsuł kominowych, drzwi pancernych
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Metalmeta”
Informacja tel. (8 5) 249 76 84

Zawód stolarz warsztatowiec
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 500 Lt (według wykonanej pracy)
Wymagania doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Arma”
Informacja tel. (8 5) 215 90 34

Zawód monterzysta
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 2500 Lt
Wymagania doświadczenie pracy przy robotach montażowych systemów ogrzewania, wentylacji i wodociągowych
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Klik”
Informacja tel. (8 5) 237 53 43

Zawód kierowca-ekspedytor
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1500 Lt
Wymagania prawo jazdy kategorii B, C, D, E, doświadczenie przewozów międzynarodowych
Nazwa przedsiębiorstwa UAB „Polius”
Informacja tel. (8 5) 267 03 24

Zawód odlewacz metalu
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1000 Lt
Wymagania doświadczenie pracy w dziedzinie obróbki metalu
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Wilma”
Informacja tel. (8 5) 277 64 00

Zawód ślusarz
Minimalne wykształcenie średnie zawodowe, kwalifikacje
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 800 Lt
Wymagania specjalista obróbki metalu, świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Wilma”
Informacja tel. (8 5) 277 64 00

Zawód inżynier w zakresie bezpieczeństwa pracy
Minimalne wykształcenie wyższe (techniczne)
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 1000 Lt
Wymagania świadectwo kwalifikacyjne, požądane doświadczenie pracy
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Wilma”
Informacja tel. (8 5) 277 64 00

Zawód kontroler jakości
Wykształcenie pomaturalne
Miejsce pracy Wilno
Wynagrodzenie od 600 Lt
Charakter pracy sprawdzanie wyrobów plastikowych
Wymagania nawyki pracy z komputerem
Nazwa przedsiębiorstwa AB „Plasta”
Informacja tel. (8 5) 235 70 55

Patronat medialny — „Kurier Wileński” i Radio „Znad Wili”

Co wspólnego ze sobą mają: Szpieg, Policjant, Herod, Jezus i DZT „Sto Uśmiechów?”

Nie wiesz? Przyjdź na premierę widowiska zimowego z okazji Świąt Bożego Narodzenia

26 grudnia o godz. 16.00 Dom Kultury Polskiej, Naugarduko 76, Wilno

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej i w Gimnazjum im. A. Mickiewicza

KURIER WILEŃSKI

WYTNIJCIE KUPON, ODPOWIEDZCIE NA PYTANIA I WEŹCIE UDZIAŁ W KONKURSIE!!!

ZIGMAS Konkurs odbędzie się w dniach 17-28 grudnia br. Osoby, które prawidłowo odpowiedzą na pytania, mogą wygrać ufundowane przez UAB „Kraitene” nagrody — ciepłe swetry. Kupon z odpowiedziami należy przesać na adres redakcji: 02121 Vilnius-30, Birbynių g. 4a, tel/faks: 260 84 44 w terminie do 28 grudnia br.

Wśród osób, które odpowiedzą prawidłowo na pytania konkursowe, w drodze losowania zostaną wyłonieni trzej zwycięzcy. Ich nazwiska opublikuje się 31 grudnia br. **Uprzejmie zapraszamy do udziału!**

1. Jaki naród spopularyzował śledzia?
.....

2. O jakiej porze roku złowiony śledź jest tłustszy?
.....

3. Kto produkuje mrożone filety śledziowe oraz filety śledziowe w szklanych stoikach?
.....

Imię _____
Nazwisko _____
Adres _____
Telefon _____

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem „Dział reklamy”: Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius **KURIER** Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius **KURIER**

„Kalendarz Rodziny Wileńskiej” na 2005 rok jeszcze można nabyć w wileńskich księgarniach: „Przyjaźń”, „Na Rudnickiej”, „Prie Halės”, „Vaga” w Nowej Wilejce oraz na stoiskach z prasą przy rynku Kalwaryjskim, a także w redakcjach „Kuriera Wileńskiego” oraz „Tygodnika Wileńszczyzny”.

Nasz wileński kalendarz — to tani i miły sercu upominek. (Zam. 575)

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A; II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

X edycja konkursu „Dziewczyna Kuriera” —
Miss Polka Litwy 2005

Nowy tytuł — więcej prestiżu



Marina Jermaluk. Ukończyłam Bezdąską Szkołę Średnią im. J. Słowackiego w rejonie wileńskim. Obecnie studiuję prawo i zarządzanie na Litewskim Uniwersytecie Prawa. Jednocześnie pracuję w Bezdąskiej Szkole jako księgowa. *Lubię czytać książki historyczne, tańczyć, śpiewać oraz prowadzić auto. Jestem wesela i koleżeńka. Uważam, że należę do ludzi skromnych, ale odważnych.*
Fot. Marian Paluszkiwicz

Zwycięzcy największego i najefektowniejszego konkursu „Kuriera Wileńskiego” — „Dziewczyna Kuriera” w tegorocznej, dziesiątej edycji, otrzymała dodatkowy tytuł i możliwość wzięcia udziału w konkursach Miss w Polsce i na Litwie.

Czekamy więc na zgłoszenia dziewczyn polskiego pochodzenia w wieku 16-25 lat. Należy przysłać wypełniony kupon. W rubryce „O sobie” prosimy wskazać miejsce pracy lub nauki, wymienić swoje hobby, zainteresowania. Do kuponu należy dołączyć zdjęcie. Można też zgłosić się do redakcyjnego fotoreportera, Mariana Paluszkiwicza (tel. 260 84 47), który nieodpłatnie zrobi profesjonal-

ne zdjęcie. Wszystkie fotografie uczestniczek zostaną zamieszczone w gazecie.

Jury wytypuje 13 finalistek, wśród których nagrodzone zostaną: Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005, I i II Wicemiss, Dziewczyna Czytelników, Publiczności, Elegancji, Talentu, Foto, Telewizji.

Wielki show z mnóstwem atrakcji odbędzie się 3 kwietnia. Na kupony ze zdjęciami czekamy do 6 stycznia 2005 roku pod adresem: „Kurier Wileński”, „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”, Birbynią 4a, LT-02121, Vilnius-30. Zgłoszenie można także dostarczyć osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 260 84 44).

Redakcja

Konkurs „Dziewczyna Kuriera-Miss Polka Litwy 2005”

Prosimy o wypełnienie kuponu i dołączenia do zdjęcia

Imię.....
Nazwisko.....
Data urodzenia.....
Adres.....
Telefon.....
O sobie.....
.....

Oszczędzanie na świątecznych kartkach

Cięcia budżetowe?

Zarówno prywatne firmy, jak i państwowe urzędy we Włoszech wprowadziły w tym roku surowe ograniczenia w świątecznym budżecie, polecając swym pracownikom, by służbowe życzenia na Boże Narodzenie wysyłali pocztą elektroniczną.

Urząd miejski w Mediolanie obliczył, że rezygnując z zakupu kartek, zaoszczędzi 15 tysięcy euro.

Wysłanie jednej skromnej świątecznej kartki to wydatek około 1 euro. Muzyczne kartki z lampkami kosztują jednak znacznie więcej, nawet 10 euro. W 2003 roku władze Mediolanu

rozesłały aż 15 tysięcy kartek. W tym roku szef urzędu Filippo Penati poprosił swych współpracowników, by wszystkie życzenia rozesłali pocztą elektroniczną, co jest znacznie tańsze.

Podobne decyzje podjęto w setkach włoskich urzędów i firm. Prasa pisze wręcz o modzie na oszczędzanie na świątecznych kartkach, choć przyznaje, że wielu odbiorcom elektronicznych życzeń nowy zwyczaj może się nie spodobać.

Oblicza się, że w skali całego kraju zaoszczędzonych zostanie w ten sposób kilka milionów euro. PAP

Splonął szwedzki gwiazdkowy kozioł

Ofiara wandalii

Od 1966 r. kupcy w szwedzkim mieście Gävle (150 km na północ od Sztokholmu) ustawiają przed Gwiazdką wielką słomianą figurę kozła. I niemal co roku wandy podpalają kozła, ku powszechnemu zgorzaniu. Także w tym roku kozioł splonął.

Nieznani sprawcy w nocy podpalili 13-metrową figurę. Po 20 minutach z gwiazdkowej atrakcji pozostał już tylko szkielet.

Zaledwie 10 słomianych kozłów z Gävle przetrwało Gwiazd-

kę. Prawie wszystkie pozostałe splonęły, nierzadko zaledwie w kilka godzin po tym, kiedy je ustawiono. W 1976 r. kozła poturbował samochód, a rok później słomiane zwierzę uszkodziły fajerwerki.

Podpalaczy rzadko udaje się schwytać, ale w 2001 r. policja zatrzymała sprawcę. Okazał się nim 51-letni turysta amerykański. Za zniszczenie gwiazdkowej atrakcji Gävle odsiedział 18 dni w areszcie. PAP

Berlusconi podaruje Bushowi oliwę

Praktyczny prezent

Dwanaście butelek znakomitej oliwy z oliwek, wyprodukowanej w Umbrii, podaruje prezydentowi George'owi Bushowi premier Silvio Berlusconi podczas swej wizyty w Białym Domu — poinformowały włoskie media.

Oliwa pochodzi z serii limitowanej — rozlano ją do 3 800 ćwierclitrowych butelek — i, jak się podkreśla, jako jedyna na świecie ma certyfikat notarialny, na którym widnieją daty zbioru oli-

wek, tłoczenia oraz butelkowania. Jak zauważa dziennik „La Repubblica”, szef włoskiego rządu po raz pierwszy wręczy amerykańskiemu prezydentowi prezent, który nada się do spożycia.

Podczas poprzednich wizyt podarował George'owi Bushowi między innymi luksusowe zegarki, których obdarowany nigdy nie używał, bo od razu zgodnie z obowiązującą praktyką trafiły do archiwum prezydenckich prezentów. PAP

Podwodna szopka bożonarodzeniowa

Atrakcja w oceanarium

W niemieckim mieście Spira została wystawiona podwodna szopka bożonarodzeniowa. W miejscowym oceanarium, na dnie zbiornika z rekinami ustawiono plastikowe figurki przedstawiające Świętą Rodzinę, owce, woła i osiołka w plastikowej stajence.

Kierowniczka oceanarium Brita Thiel początkowo chciała zatrudnić nurków, którzy odgrywaliby sceny z narodzenia Chrystusa, jednak uznała, że obecność ludzi byłaby zbyt stresująca dla żyjących w zbiorniku zwierząt.

Początkowo ryby omijały szopkę z daleka, jednak po pewnym czasie ciekawskie żarłaczki szare i płaszczki przezwyciężyły lęk i zaczęły podplływać bliżej, oglądając uważnie wszystkie przedmioty. Szopka będzie wystawiana

w oceanarium do świąt Bożego Narodzenia. onet.pl Opr. I. M.

**SKLEP
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

- Cement 40 kg – 9,00 Lt
- Płyty gipsokartonowe 1m² – 4,39 Lt,
- Tynk „Rotband” 30 kg – 29,90 Lt
- Tynk „Rotweiss” 30 kg – 27,00 Lt
- Profile do gipsokartonu
- Wata, pianka poliuretanowa
- Bloczki z gazobetonu wapiennego
- Metal, rury, blony, ruberoid
- Farby, lakiery, rozpuszczalniki
- Szkło, wyroby żelbetowe
- Towary użytku domowego i elektryczne
- Wiele innych towarów

Naujoji Vilnia, Palydovo 2 (obok kościoła),
tel. 267 34 05 (Zam. 016)

Pogoda

Deszcz ze śniegiem

Dzisiaj w rejonach zachodnich opady śniegu, deszczu ze śniegiem, lokalnie zamieć. Wiatr południowo-zachodni, południowy 8-13 m/sek., lokalnie w porywach 15-20 m/sek., na wybrzeżu do 25 m/sek. Najwyższa temperatura od 4 stopni poniżej zera do 1 stopnia ciepła.

Jutro w nocy śnieg, na wybrzeżu deszcz ze śniegiem, lokalnie zamiecie, w dzień deszcz ze śniegiem, wieczorem przechodzący w deszcz. Wiatr południowo-zachodni, 15-20 m/sek., w nocy na wybrzeżu do 25 m/sek. Temperatura w nocy 0-5 stopni mrozu, w dzień od 2 stopni mrozu do 3 stopni ciepła.

Późna zima długo trzyma

Kalendarium

* Środa (22. XII) jest 357 dniem 2004 roku. Do końca roku pozostało 9 dni.

* Znak Zodiaku — Koziorożec.
* Imieniny: Franciszki, Honoraty, Zenona

* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 15.55.

Długość dnia 7 godz. 14 min.

* Księżyc. Pierwsza kwadra — od 18 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 21 grudnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.	
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,5829
Dolar australijski	1,9753
1000 rubli białoruskich	1,1856
Dolar kanadyjski	2,1072
Frank szwajcarski	2,2421
Korona czeska	0,1130
Korona duńska	0,4644
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0121
100 forintów	
węgierskich	1,4084
Juanie chińskie	0,3120
Łat lotewski	5,0173
Korona norweska	0,4180
Złoty polski	0,8379
Rubel rosyjski	0,0926
Korona szwedzka	0,3853
1 mln lir tureckich	1,8555
Griwna ukraińska	0,4855
Korona słowacka	0,0894

Warsztat samochodowy
w Nowej Wilejce zatrudni
elektryka samochodowego
lub ucznia.

Vilnius, Linksmoji 5, tel.
263 90 05, 8 652 88664

(Zam. 549)